Dzieje Apostolskie

Rozdział 17

**1**. A po przejściu Amfipolis i Apolonii, przyszli do Tesaloniki, gdzie była bóżnica Żydów. **2**. Zaś Paweł wszedł do nich według zwyczaju i przez trzy szabaty wyłożył im z Pism, **3**. wyjaśniając i przedstawiając, że Chrystus miał cierpieć, powstać z martwych, i że ten Jezus, którego on zwiastuje, jest Chrystusem. **4**. Więc niektórzy z nich zostali przekonani oraz przyłączeni do Pawła i Sylasa; lecz także duże mnóstwo bogobojnych Greków, jak i niemało prostych niewiast. **5**. Ale niewierzący Żydzi pozazdrościli im, zabrali ze sobą jakichś rynkowych próżniaków mężów niegodziwych, oraz wszczęli rozruchy, niepokojąc miasto. Nadto ich szukali, stojąc obok domu Jazona, aby ich przyprowadzić do ludu. **6**. Ale kiedy ich nie znaleźli, wlekli Jazona oraz niektórych braci do urzędników miejskich, wołając: Ci, co burzą zamieszkałą ziemię i tutaj są obecni, **7**. a podjął ich Jazon. Zatem oni wszyscy działają wbrew dekretom cesarza, powiadając, że jest inny król Jezus. **8**. To zaś wstrząsnęło tłumem oraz słuchającymi tego urzędnikami miejskimi. **9**. Ale wzięli wystarczająco od Jazona i innych, oraz ich puścili. **10**. Lecz bracia zaraz, wśród nocy, wysłali Pawła i Sylasa do Berei. Zatem oni powstali i odjechali do bóżnicy Żydów. **11**. Ci byli szlachetniejsi od tych w Tesalonikach, ponieważ z całą ochotą przyjęli słowo, co dzień badając Pisma, czy to się tak ma. **12**. Dlatego wielu z nich uwierzyło, także z porządnych greckich niewiast oraz niemało mężczyzn. **13**. A kiedy Żydzi z Tesalonik się dowiedzieli, że przez Pawła zostało zwiastowane słowo Boga i w Berei, przyszli też tam, podburzając tłumy. **14**. Ale wtedy bracia zaraz wysłali Pawła, aby szedł prawie do morza; lecz Sylas i Tymoteusz tam zostali. **15**. Zaś ci, co przewozili Pawła, zawieźli go aż do Aten i odeszli, wziąwszy polecenie odnośnie Sylasa i Tymoteusza, by jak najszybciej do niego przyszli. **16**. A kiedy Paweł czekał na nich w Atenach, został w nim pobudzony jego duch, gdy widział, że miasto było pełne bałwanów. **17**. Więc w bóżnicy wykładał Żydom, ludziom co byli bogobojnymi, oraz w ciągu każdego dnia na rynku, w obecności przypadkowo znajdujących się blisko osób. **18**. Spotkali się też z nim niektórzy z epikurejczyków oraz stoickich filozofów; ale niektórzy mówili: Co ten plotkarz znowu chce mówić? Zaś inni: Wydaje się być głosicielem obcych bóstw bo głosił dobrą nowinę o Jezusie i o wskrzeszeniu. **19**. Lecz także go chwycili oraz poprowadzili na wzgórze Aresa, mówiąc: Czy możemy poznać jaka jest ta, głoszona przez ciebie, nowa nauka? **20**. Bo jakieś obce rzeczy wprowadzasz do naszych uszu; zatem chcemy wiedzieć, czym one mają być. **21**. (A wszyscy Ateńczycy oraz cudzoziemscy goście na nic innego nie mieli czasu, tylko na mówienie lub słuchanie czegoś nowszego). **22**. Zaś Paweł został postawiony na środku Areopagu i powiedział: Mężowie ateńscy! W każdym rodzaju widzę was jako ludzi bardzo religijnych. **23**. Bowiem kiedy dotarłem i zobaczyłem wasze podmioty czci, znalazłem także ołtarz, na którym zostało napisane: Nieznanemu bogu. Zatem ja wam zwiastuję Tego, którego nie znając czcicie. **24**. Bóg, który uczynił świat oraz wszystko na nim; Ten, co jest Panem Nieba i ziemi, nie mieszka w ręcznie zrobionych świątyniach, **25**. ani nie został sługą rąk ludzkich, jako Ten, co czegoś dodatkowo potrzebuje, gdyż sam daje wszystkim istnienie, tchnienie i wszystko. **26**. Z jednej krwi uczynił też wszystek lud człowieczy, mieszkający na całym obliczu ziemi; wcześniej ustaliwszy wyznaczone czasy oraz granice ich zamieszkania. **27**. Aby szukali Pana, by Go właśnie szukali po omacku i znaleźli. Zatem Pana, który jest niedaleko od każdego jednego z nas. **28**. Bowiem w Nim żyjemy, zostaliśmy wprawieni w ruch i jesteśmy. Jak i u was niektórzy z poetów powiedzieli: Gdyż jesteśmy Jego plemieniem. **29**. Zatem będąc plemieniem Boga, nie powinniśmy uważać, że to Boskie podobne jest do złota, srebra lub kamienia, że jest rękodziełem rytu oraz umysłu człowieka. **30**. Rzeczywiście, Bóg nie zwracając uwagi na czasy niewiedzy, teraz przekazuje wszystkim ludziom, by wszędzie okazywać skruchę. **31**. Ponieważ ustanowił dzień, i w jego czasie, w sprawiedliwości, ma sądzić zamieszkałą ziemię przez męża, którego wyznaczył, dając wszystkim dowód przez podniesienie go z martwych. **32**. A kiedy usłyszeli o podniesieniu martwych, z jednej strony się naśmiewali, lecz powiedzieli: Znowu cię posłuchamy odnośnie tej sprawy. **33**. Tak Paweł wyszedł z ich środka. **34**. Ale niektórzy mężowie, przystali z nim oraz uwierzyli; wśród nich Dionizos Areopagita, niewiasta imieniem Damaris i inni z nimi.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012